

Służba zdrowia, że zęby bołą...

8 stycznia 2011

„Nasz Dziennik” informuje, że Narodowy Fundusz Zdrowia nadal nie podpisał kontraktów m.in. z wieloma gabinetami stomatologicznymi. Obecnie np. połowa mieszkańców Podkarpacia w razie bólu zębów musi leczyć się prywatnie, albo czekać do... marca.

Lekarze zarzucają Funduszowi, że oferowane stawki są zbyt niskie, by umożliwić im realizację usług (w innych województwach bywają wyższe), natomiast urzędnicy mówią o zmowie cenowej stomatologów i nie zamierzają ustępować. Nowy konkurs zostanie rozstrzygnięty (?) dopiero pod koniec lutego. Oznacza to w praktyce, że usługi dentystyczne w ramach publicznej służby zdrowia, w tym działalność gabinetów szkolnych, zostaną przywrócone najwcześniej w marcu. Gazeta pisze, że najboleśniej uderzy to w społeczności lokalne w powiatach przemyskim, jarosławskim, przeworskim, łańcuckim, leżajskim, mieleckim, niżańskim, strzyżowskim, brzozowskim, jasielskim, leskim, krośnieńskim, sanockim, kolbuszowskim i tarnobrzeskim, gdzie ludzi często nie stać na prywatne wizyty u dentysty.

– Pacjenci mają pretensje do nas, stomatologów, tymczasem to nie nasza wina. Ceny idą w górę: gaz, energia elektryczna, VAT, a u nas wszystko stoi w miejscu. Brak kontraktu z NFZ oznacza, że będę musiał zwolnić cztery osoby do domu, bo nie jestem w stanie opłacać ani pensji, ani ZUS – tłumaczy Marek Dorożyński, którego gabinet w Dubiecku w ramach ubezpieczenia z NFZ obsługuje 80 proc. pacjentów z terenu. – Ci lekarze, którzy podpisali umowy, nie zrobili tego z przekonania, że jest to dobry kontrakt, ale w obawie o byt swoich rodzin. Większość powiatów jest przeciwna przyjęciu stawki 1,02 zł za punkt proponowanej przez NFZ. Jest to stawka, która nie odzwierciedla naszych kosztów. NFZ z pułapu monopolisty dyktuje nam warunki, które są nie do zaakceptowania –

przekonuje Aleksander Kubit, prezes Podkarpackiego Oddziału Związku Lekarzy Dentystów.

Tymczasem pacjenci z bólem zęba muszą szukać pomocy w gabinetach prywatnych, a kogo nie stać, ratować się w Pogotowiu Stomatologicznym w Krośnie, Tarnobrzegu, Przemyślu bądź Rzeszowie – pisze gazeta.

Zdjęcie: [Kris](#)

Źródło: [Obywatel](#)